A
ILUSTROWANY
KURIER POLSKI
Cena 20 gr

ROK IX (1953) Piątek, 6 marca Nr 56 (2557)

Przestało bić serce Wodza Ludzkości
WIELKIEGO STALINA



Od Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Do wszystkich członków Partii.

Do wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego.

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z uczuciem głębokiego bólu powiadamiają Partię i wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego, że 5 marca o godzinie dziewiątej minut pięćdziesiąt wieczorem, po ciężkiej chorobie zakończył życie Przewodniczący Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józef Wissarionowicz Stalin.

Przestało bić serce współbojownika i genialnego kontynuatora dzieła Lenina, mądrego Wodza i Nauczyciela Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego — Józefa Wissarionowicza Stalina.

Imię Stalina jest bezgranicznie drogie naszej Partii, narodowi radzieckiemu, masom pracującym na całym świecie. Wraz z Leninem Towarzysz Stalin stworzył potężną Partię komunistów, wychował ją i zahartował; wraz z Leninem Towarzysz Stalin był źródłem natchnienia i Wodzem Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, założycielem pierwszego na świecie państwa socjalistycznego.

Kontynuując nieśmiertelne dzieło Lenina, Towarzysz Stalin poprowadził naród radziecki do historycznego w skali światowej zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju. Towarzysz Stalin poprowadził nasz kraj do zwycięstwa nad faszyzmem w drugiej wojnie światowej, co w sposób zasadniczy zmieniło całą sytuację międzynarodową. Towarzysz Stalin uzbroił Partię i cały naród w wielki i jasny program budowy komunizmu w ZSRR.

Śmierć Towarzysza Stalina, który oddał całe swe życie ofiarnej służbie dla wielkiej sprawy komunizmu, jest najcięższą stratą dla Partii, dla mas pracujących Kraju Rad i całego świata.

Wieść o zgonie Towarzysza Stalina wzbudzi głęboki ból w sercach robotników, kołchoźników, inteligencji i wszystkich ludzi pracy naszej Ojczyzny, w sercach żołnierzy naszej mężnej armii i marynarki wojennej, w sercach milionów ludzi pracy we wszystkich krajach świata.

W tych dniach pełnych bólu wszystkie bratnie narody naszego kraju jeszcze bardziej zespalają się w wielkiej zwartej rodzinie pod wypróbowanym kierownictwem Partii Komunistycznej, stworzonej i wychowanej przez Lenina i Stalina.

Naród radziecki żywi bezgraniczne zaufanie i przepojony jest

(dokończenie ze str. 1)

gorącą miłością do swej ukochanej Partii Komunistycznej, bo wie, że służenie interesom narodu jest najwyższym prawem całej działalności Partii.

Robotnicy, kołchoźnicy, inteligencja radziecka, wszyscy ludzie pracy naszego kraju nieugięcie realizują politykę, opracowaną przez naszą Partię, odpowiadającą żywotnym interesom mas pracujących, zmierzającą do dalszego wzrostu potęgi naszej Socjalistycznej Ojczyzny. Słuszność tej polityki Partii Komunistycznej potwierdzona została przez dziesięciolecia walki, doprowadziła ona masy pracujące Kraju Rad do historycznych zwycięstw socjalizmu.

Natchnione tą polityką narody Związku Radzieckiego pod kierownictwem Partii niezachwianie kroczą naprzód ku nowym sukcesom budownictwa komunistycznego w naszym kraju.

Masy pracujące naszego kraju wiedzą, że dalsza poprawa dobrobytu materialnego wszystkich warstw ludności — robotników, kołchoźników, inteligencji, maksymalne zaspokajanie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa zawsze było i jest przedmiotem szczególnej troski Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Naród radziecki wie, że wzrasta i krzepnie zdolność obronna i potęga Państwa Radzieckiego, że Partia ze wszechmiar umacnia Armię Radziecką, Marynarkę Wojenną i organy wywiadu, aby stale wzmagać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy każdemu agresorowi.

Polityka zagraniczna Partii Komunistycznej i Rządu Związku Radzieckiego była i jest niewzruszoną polityką utrzymania i utrwalenia pokoju, polityką walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, polityką współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami.

Narody Związku Radzieckiego wierne sztandarowi proletariackiego internacjonalizmu, umacniają i rozwijają braterską przyjaźń z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej, więzy przyjaźni z masami pracującymi krajów kapitalistycznych i kolonialnych, walczącymi o sprawę pokoju, demokracji i socjalizmu.

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele! Wielką siłą przewodnią i kierowniczą narodu radzieckiego w walce o zbudowanie komunizmu jest nasza Partia Komunistyczna. Żelazna jedność i niewzruszona zwartość szeregów Partii — to główny warunek jej siły i potęgi. Zadaniem naszym jest strzec jedności Partii jak źrenicy oka, wychowywać komunistów na aktywnych bojowników politycznych o wcielenie w życie polityki i uchwał Partii, wzmacniać jeszcze bardziej więź Partii z wszystkimi ludźmi pracy, z robotnikami, kołchoźnikami, inteligencją, albowiem w tej nierozerwalnej więzi z narodem tkwi siła i niezwyciężoność naszej Partii.

Partia widzi jedno ze swych najważniejszych zadań w tym, aby wychowywać komunistów i wszystkich ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednania i niezłomności w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, zwracając się w tych bolesnych dniach do Partii i Narodu, wyrażają niezłomne przekonanie, że Partia i wszyscy ludzie pracy naszej Ojczyzny zespolą się jeszcze bardziej wokół Komitetu Centralnego i Rządu Radzieckiego, zmobilizują wszystkie swe siły i energię twórczą do realizacji wielkiego dzieła budowy komunizmu w naszym kraju.

Nieśmiertelne imię Stalina żyć będzie zawsze w sercach narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości.

Niech żyje wielka niezwyciężona nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina! Niech żyje nasza potężna Ojczyzna Socjalistyczna! Niech żyje nasz bohaterski naród radziecki! Niech żyje Wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Dnia 5 marca 1953 roku.

KOMUNIKAT

Komisji dla zorganizowania pogrzebu Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego KPZR Józefa Wissarionowicza Stalina

Trumna ze zwłokami Józefa Wissarionowicza Stalina wystawiona będzie w Sali Kolumnowej Domu Związków.

Termin udostępnienia Sali Kolumnowej Domu Związków podany zostanie do wiadomości oddzielnie.

Biuletyn o stanie zdrowia Józefa Stalina

w dniu 5 marca 1953 r. o godzinie 2

MOSKWA (PAP) Agencja TASS ogłosiła następujący biuletyn o stanie zdrowia J. W. Stalina w dniu 5 marca 1953 r. godz. 2-ga czasu moskiewskiego:

W ciągu ubiegłej doby stan zdrowia J. W. Stalina pozostawał ciężki.

Wylew krwi do mózgu, do jego lewej półkuli, który nastąpił w nocy na 2 marca, na tle choroby nadciśnieniowej i miażdżycy, doprowadził, poza prawostronnym porażeniem kończyn i utratą przytomności, do uszkodzenia pnia mózgowego połączonego z zaburzeniem ważnych czynności — oddychania i krwiobiegu.

W ciągu nocy na 4 marca trwały zaburzenia oddychania i krwiobiegu. Największe zmiany zaobserwowano w czynnościach oddychania: częstsze stały się objawy periodycznego oddechu (tzw. oddechu Cheyne-Stokesa). W związku z tym pogorszył się stan krwiobiegu i zwiększył się stopień niedotlenienia. Systematyczne podawanie tlenu, a także środków leczniczych, regulujących oddychanie oraz działalność serca i naczyń, stopniowo poprawiło nieco stan i rano 4 marca zmniejszyły się nieco zaburzenia oddychania.

Później, w ciągu 4 marca, wznowiły się ciężkie zaburzenia oddychania. Częstość oddechu 36 na minutę.

Ciśnienie krwi nadal było wysokie (maksymalne — 210 i minimalne — 110) przy tętnie 108—116 uderzeń na minutę, nieprawidłowym (niemiarowość na tle migotania). Serce powiększone w umiarkowanym stopniu.

Istotnych zmian w płucach jak również ze strony narządów jamy brzusznej w ciągu ubiegłej doby nie stwierdzono. W moczu wykryto białko i czerwone ciałka krwi, przy normalnym ciężarze właściwym. Analiza krwi wykazała wzrost liczby białych ciałek krwi (do 17 tysięcy). Ciepłota rano i w ciągu dnia była podwyższona do 38,6 stopni.

Zabiegi lecznicze w ciągu 4 marca stosowano w postaci wdychania tlenu, podawania preparatów kamforowych, kofeiny, strofantyny i glukozy. Powtórnie dokonano upustu krwi przy pomocy pijawek. W związku z podwyższoną ciepłotą i wysoką leukocytozą wzmożono leczenie penicylinowe (stosowane w celach profilaktycznych od początku choroby).

W nocy z 4 na 5 marca stan zdrowia J. W. Stalina nadal pozostaje ciężki. Chory znajduje się w stanie soporu (głębokiej nieprzytomności). Nerwowa regulacja oddechu i działalność serca pozostają nadal silnie zakłócone.

Minister Ochrony Zdrowia ZSRR — A. F. Tretiakow.

Szef zarządu leczniczo-sanitarnego Kremla — I. I. Kuperin, naczelny internista Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR — prof. P. E. Łukomski.

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor N. W. Konowałow,

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor A. L. Miasnikow.

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor E. M. Tarejew.

Członek — korespondent Akademii Nauk Medycznych — profesor I. N. Filimonow.

Profesor I. S. Głazunow.

Profesor R. A. Tkaczew.

Docent W. I. Iwanow-Nieznamow.

Biuletyn o stanie zdrowia Józefa Stalina

w dniu 5 marca 1953 r. o godzinie 16

MOSKWA (PAP) Agencja TASS ogłosiła następujący biuletyn o stanie zdrowia J. W. Stalina w dniu 5 marca 1953 r. godz. 16 czasu moskiewskiego.

W ciągu nocy i pierwszej połowy dnia 5 marca stan zdrowia J. W. Stalina uległ pogorszeniu. Do poprzednich zaburzeń ważnych czynności mózgu dołączyły się ostre zakłócenia ze strony układu sercowo-naczyniowego. Rankiem 5 marca zaobserwowano w ciągu trzech godzin objawy ciężkiej niewydolności oddechowej, które z trudem poddawały się odpowiedniemu leczeniu.

O godz. 8 rano wystąpiły objawy ostrej niewydolności układu sercowo-naczyniowego (zapaść), ciśnienie krwi spadło, tętno uległo przyspieszeniu, wzrosła bladość. Pod wpływem specjalnych środków leczniczych objawy te zostały usunięte.

Dokonany o godzinie 11 rano elektrokardiogram wykazał ostre zaburzenia krwiobiegu w tętnicach wieńcowych serca z ogniskowymi zmianami w tylnej ścianie serca (elektrokardiogram dokonany 2 marca zmian tych nie wykazywał).

O godz. 11 min. 30 powtórnie nastąpiła ciężka zapaść, którą z trudem opanowano odpowiednimi zabiegami leczniczymi. Później zaburzenia sercowo-naczyniowe nieco ustąpiły, chociaż ogólny stan nadal pozostawał wyjątkowo ciężki.

O godz. 16 ciśnienie krwi: maksymalne — 160, minimalne — 110; tętno — 120 na min., niemiarowe, oddechów — 36 na minutę, ciepłota — 37.6 stopni; leukocytoza — 21 000.

Leczenie w chwili obecnej zmierza przede wszystkim do zwalczenia zaburzeń oddychania i krwiobiegu, w szczególności wieńcowego.

Minister Ochrony Zdrowia ZSRR — A. F. Tretiakow

Szef zarządu leczniczo-sanitarnego Kremla — I. I. Kuperin

Naczelny internista Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR — profesor P. E. Łukomski

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor N. W. Konowałow

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor A. L. Miasnikow

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych profesor E. M. Tarejew

Członek-korespondent Akademii Nauk Medycznych — profesor I. N. Filimonow

Profesor I. S. Głazunow

Profesor R. A. Tkaczew

Docent W. I. Iwanow-Nieznamow.

Wielka jedność Partii i narodu

Artykuł wstępny „Prawdy"

MOSKWA (PAP) „Prawda" publikuje następujący artykuł wstępny zatytułowany „Wielka jedność Partii i narodu".

Siła Partii Lenina—Stalina tkwi w jej ścisłej więzi z milionowymi masami ludzi pracy, w jej nierozerwalnej jedności z narodem. Nasza Partia jest prawdziwie ludową partią, której polityka zapewnia stały wzrost potęgi naszej ojczyzny, odpowiada żywotnym interesom mas pracujących. Naród radziecki jednomyślnie popiera politykę Partii i darzy ją pełnym zaufaniem.

Zacieśniając więź z masami, mając poparcie milionów ludzi pracy, Partia Komunistyczna pod genialnym przewodem Wielkiego Stalina doprowadziła nasz kraj do zwycięstwa socjalizmu.

Partia stała na czele narodu w walce o realizację pięciolatek stalinowskich, potrafiła zorganizować milionowe masy robotników i chłopów do budowy socjalizmu, rozgromiła i usunęła z drogi wszystkich wrogów narodu, którzy usiłowali udaremnić wielkie dzieło budownictwa socjalistycznego. W krótkim okresie historycznym nasza ojczyzna pod genialnym kierownictwem Towarzysza Stalina przekształciła się z kraju zacofanego w kraj przodujący, z rolniczego — w przemysłowy, stała się potężnym mocarstwem socjalistycznym.

Gdy Niemcy hitlerowskie zdradziecko napadły na Związek Radziecki, potajemnie zachęcane do tego przez miliarderów amerykańskich, i zakłóciły pokojową, twórczą pracę naszego narodu, partia Lenina—Stalina przekształciła cały kraj w jeden wielki obóz bojowy, porwała do wielkiej wojny narodowej wszystkie narody ZSRR.

„Organizatorska praca Partii — wskazywał Towarzysz Stalin w 1943 roku — zjednoczyła i skierowała ku wspólnemu celowi wszystkie wysiłki ludzi radzieckich, podporządkowując wszystkie nasze siły i środki sprawie rozgromienia wroga. W okresie wojny Partia zrosła się jeszcze bardziej z narodem, zespoliła jeszcze ściślej z szerokimi masami ludzi pracy.

W ciężkich latach wojny gorące, niepodzielne poparcie udzielone rządowi radzieckiemu przez wszystkie narody ZSRR, a przede wszystkim zaufanie do rządu radzieckiego ze strony wielkiego narodu rosyjskiego — pierwszego wśród równych narodów naszego kraju — było tą decydującą siłą, która zapewniła naszej Ojczyźnie osiągnięcia historycznego zwycięstwa nad najzacieklejszym wrogiem ludzkości — nad faszyzmem.

Po zwycięskim zakończeniu wojny Partia porwała nasz naród do wykonania wielkich zadań postawionych przez Towarzysza Stalina w jego historycznym przemówieniu z 9 lutego 1946 r. Twórcza inicjatywa milionowych mas przepojonych gorącym pragnieniem jak najszybszego wcielenia w życie tych zadań znalazła najbardziej dobitny wyraz w ogólnonarodowym współzawodnictwie socjalistycznym, w masowym bohaterstwie pracy ludzi radzieckich.

Pomyślne wykonanie pierwszej powojennej pięciolatki stalinowskiej świadczy dobitnie o tym, że cały naród radziecki uznał zadania postawione przez Partię Lenina—Stalina za swą najbliższą i żywotną sprawę.

Nowe genialne dzieło Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", jego historyczne przemówienie na XIX Zjeździe Partii, uchwały Zjazdu natchnęły naród radziecki do bohaterskich czynów na

(ciąg dalszy na str. 3)

Do robotników, chłopów i inteligencji pracującej!
Do kobiet polskich i młodzieży!
Do żołnierzy polskich!
Do narodu polskiego!

Towarzysze i Obywatele!

Cała postępowa ludzkość z najwyższym bólem przyjęła tragiczną wieść o zgonie największego człowieka naszych czasów — Józefa Stalina.

Wraz z narodami Związku Radzieckiego szczególnie głęboko i boleśnie przeżywa ten wielki cios naród polski, który Towarzyszowi Józefowi Stalinowi zawdzięcza swe wyzwolenie z ponurej hitlerowskiej niewoli, swe odrodzenie, odzyskanie prastarych ziem polskich, utrwalenie swej niepodległości.

Masy pracujące Polski wiedzą, że ich historyczne przeobrażenia społeczne, wyzwolenie z jarzma obszarników i kapitalistów, zdobycie władzy przez lud pracujący i umocnienie Państwa Ludowego, olbrzymie osiągnięcia w budowie nowego życia — wiążą się nierozerwalnie z braterską pomocą narodów radzieckich, z serdeczną troską i ojcowską opieką Wodza i genialnego nauczyciela mas pracujących całego świata, Wielkiego Przyjaciela naszego narodu — Józefa Stalina.

W tej ciężkiej chwili głębiej niż kiedykolwiek odczuwamy niezwyciężoną siłę i zwartość całego Światowego Obozu Pokoju, którego natchnieniem był, jest i będzie Józef Stalin.

Mocniejsza niż kiedykolwiek jest nasza spójnia ideowa i braterstwo w walce o pokój, wolność narodów i socjalizm, której wzór daje nam wielka bohaterska Partia Lenina i Stalina.

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Ministrów i Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzywają masy pracujące i cały naród polski do złożenia hołdu nieśmiertelnemu Wodzowi ludu pracującego całego świata.

Wcielając w życie Jego nauki, wzmacniajmy nieustannie zwartość, siłę i jedność naszego narodu w walce o pokój i socjalizm!

Codzienną twórczą i ofiarną pracą rozwijajmy naszą planową gospodarkę narodową — podstawę wzrostu dobrobytu i kultury całego ludu pracującego!

Otaczajmy troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny!

Wzmacniajmy nieustannie czujność wobec wszelkich nikczemnych zakusów imperialistycznych podżegaczy wojennych — wrogów Polski!

Pomnażajmy siły naszego Państwa Ludowego — ostoi naszej niepodległości, a zarazem ważnego i niezłomnego ogniwa Światowego Obozu Pokoju, którego sztandarem jest Stalin!

Z imieniem Stalina, uzbrojeni w Jego naukę, łamiąc opór wrogów i zacieśniając więź braterstwa z narodami ZSRR kroczmy zwycięsko naprzód pod przewodem klasy robotniczej i jej Partii do ugruntowania naszej niepodległości, pokoju i socjalizmu!

Komitet Centralny
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rada Ministrów
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Rada Państwa
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Warszawa, dnia 6 marca 1953 r.

Nieśmiertelne życie i dzieło WIELKIEGO STALINA
natchnieniem i gwiazdą przewodnią dla narodu polskiego

Do Komitetu Centralnego
Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego
Do Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR
MOSKWA

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

Łączymy się z Wami w bólu i żałobie z powodu zgonu ukochanego naszego Wodza i Nauczyciela, natchnionego kontynuatora nieśmiertelnej nauki Marksa, Engelsa i Lenina, genialnego budowniczego komunizmu, niezłomnego Chorążego Światowego Obozu Pokoju, Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego, któremu masy pracujące Polski zawdzięczają swe wyzwolenie z jarzma niewoli narodowej i społecznej.

Nieśmiertelne życie i dzieło Towarzysza Stalina będzie dla narodu polskiego natchnieniem i gwiazdą przewodnią w codziennej pracy i walce o zbudowanie nowego ustroju socjalistycznego, będzie sztandarem w walce o zwycięstwo idei pokoju, postępu i wolności wszystkich pracująccych na całym świecie.

Skupieni w zwartych i czujnych szeregach pod sztandarem największego bojownika i geniusza współczesnej epoki — Józefa Stalina ślubujemy dochować wierności Jego naukom, strzec niezłomnie zasad internacjonalizmu i solidarności wszystkich ludzi pracy, stać na straży praw i zdobyczy ludu, których niezłomną i niezawodną rękojmią jest wieczysta przyjaźń i braterstwo ze Związkiem Radzieckim.

Zapewniamy Was, Towarzysze i Przyjaciele, że naród polski nie będzie szczędził sił, aby zwiększać i wzbogacać swój twórczy wkład do wspólnej walki o realizację wiecznie żywych idei, nauk i wskazań Wielkiego Stalina.

Warszawa, 6 marca 1953 r.

W imieniu Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Ministrów
i Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
BOLESŁAW BIERUT ALEKSANDER ZAWADZKI

KOMUNIKAT
Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego KPZR

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowiły:

Dla zorganizowania pogrzebu Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Generalissimusa Józefa Wissarionowicza Stalina utworzyć komisję w składzie: Tow. tow. N. S. Chruszczow (przewodniczący), Ł. M. Kaganowicz, N. M. Szwernik, A. M. Wasilewski, N. M. Piegow, P. A. Artiemiew, M. A. Jasnow.

Orzeczenie lekarskie
o przebiegu choroby i śmierci J. W. Stalina

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała następujące orzeczenie lekarskie o przebiegu choroby i o śmierci J. W. Stalina.

W nocy na 2 marca nastąpił u J. W. Stalina wylew krwi do mózgu (do lewej półkuli) na tle choroby nadciśnieniowej i miażdżycy. W wyniku tego nastąpiło porażenie prawej połowy ciała i trwała utrata przytomności.

Od pierwszego dnia choroby stwierdzono objawy zakłócenia oddychania na skutek upośledzenia czynności ośrodków nerwowych. Zaburzenia te wzmagały się z dnia na dzień. Miały one charakter tzw. oddechu periodycznego z długimi przerwami (oddech Cheyne-Stokesa).

W nocy na 3 marca zakłócenia oddechu zaczęły przybierać niekiedy groźny charakter. Od początku choroby stwierdzono również znaczne zmiany w układzie sercowo-naczyniowym, a mianowicie wysokie ciśnienie krwi, przyspieszenie i zakłócenie rytmu tętna (niemiarowość na tle migotania) i rozszerzenie serca. W związku z postępującą niewydolnością oddechu i krwiobiegu już od 3 marca wystąpiły objawy niedotlenienia. Od pierwszego dnia choroby podniosła się ciepłota i wystąpiła wysoka leukocytoza, co mogło wskazywać na rozwój ognisk zapalnych w płucach.

Ostatniego dnia choroby, przy gwałtownym pogorszeniu się stanu ogólnego, zaczęły pojawiać się powtarzające się ataki ciężkiej, ostrej niewydolności sercowo-naczyniowej (zapaść). Badanie elektrokardiograficzne pozwoliło na stwierdzenie ostrego zakłócenia krwiobiegu w naczyniach wieńcowych serca z utworzeniem się ogniskowych porażeń mięśnia sercowego.

5 marca w drugiej połowie dnia stan chorego zaczął szczególnie szybko ulegać pogorszeniu: oddech stał się powierzchowny i bardzo przyspieszony, częstość tętna osiągnęła 140-150 uderzeń na minutę. Wypełnienie tętna obniżyło się.

O godz. 21 minut 50, wśród narastającej niewydolności sercowo-naczyniowej i oddechowej, J. W. Stalin zmarł.

Minister Ochrony Zdrowia ZSRR — A. F. Tretiakow.

Szef zarządu leczniczo-sanitarnego Kremla — I. I. Kuperin.

Naczelny internista Ministerstwa Ochrony Zdrowia ZSRR — profesor P. E. Łukomski.

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor N. W. Konowałow.

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor A. L. Miasnikow.

Rzeczywisty członek Akademii Nauk Medycznych — profesor. E. M. Tarejew.

Członek-korespondent Akademii Nauk Medycznych — profesor. I. N. Filimonow.

Profesor I. S. Głazunow.

Profesor R. A. Tkaczew.

Docent W. I. Iwanow-Nieznamow.

WARTY POKOJU
zaciągają kobiety polskie dla uczczenia dnia 8 marca

Kobiety polskie dokumentują czynem swą niezłomną wolę walki o pokój, o umocnienie sił Ludowej Ojczyzny. Nowymi osiągnięciami w pracy zawodowej i społecznej witają one zbliżający się dzień 8 marca. Włókniarki łódzkie zaciągnęły dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet Warty Pokoju.

W łódzkich zakładach przemysłu włókienniczego im. Dzierżyńskiego z inicjatywą podjęcia zobowiązań oraz zaciągnięcia Wart Pokoju wystąpiły znane przodownice pracy — prządka Helena Okrój oraz tkaczki Bronisława Deka i Helena Zambrzycka. W ich ślady poszło ponad 2000 pracownic tych zakładów. Warty Pokoju zaciągają również robotnice innych fabryk łódzkich jak np. zakładów im. Marchlewskiego, im. Dubois, „1 Maja" itd.

O nowych osiągnięciach produkcyjnych meldują kobiety zatrudnione przy budowie wielkiego kombinatu przemysłowego Nowa Huta. „Czynem swym pragniemy wyrazić miłość i przywiązanie do Polski Ludowej oraz naszego ukochanego Wodza i Nauczyciela Bolesława Bieruta — powiedziała Regina Barczyk, betoniarz ZPB z Nowej Huty. Jesteśmy teraz współgospodarzami i współbudowniczymi naszej Ojczyzny. Nie będziemy szczędzić sił, ażeby pomnożyć jej bogactwo i potęgę. Nie będziemy szczędzić sił w walce o pokój".

Masowe zobowiązania podjęte przez pracownice kombinatu pozwolą poszczególnym załogom na poważne skrócenie terminu robót oraz dalszą obniżkę kosztów własnych. Zobowiązania podjęły tu m. in. robotnice budowlane Felicja Smurek, Eugenia Dubos, Stanisława Chłopek i inne postanawiając jeszcze bardziej wzmóc dotychczasową wydajność w pracy.

Wielka jedność Partii i narodu

(dokończenie ze str. 2)

polu pracy, uzbroiły go we wspaniałe i jasne perspektywy dalszego zwycięskiego budownictwa komunistycznego.

W kraju naszym wzmaga się i rozwija aktywność polityczna i entuzjazm pracy. Naród radziecki nie oszczędzi sił i pracy dla wykonania wielkich twórczych planów Partii Komunistycznej. Plany te, określające perspektywy i drogi naszego marszu naprzód — mówił Towarzysz Malenkow w sprawozdaniu na XIX Zjeździe Partii — opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budowie społeczeństwa komunistycznego, rozwiniętej przez Towarzysza Stalina.

W każdym sukcesie naszego budownictwa naród widzi konsekwentną realizację genialnych idei Towarzysza Stalina. Rezultatem realizacji tych idei jest nieustanny wzrost całej produkcji społecznej, a przede wszystkim produkcji środków produkcji, nieustanne jej doskonalenie na bazie najwyższej techniki. Zwycięstwo tych idei przejawia się w pomyślnej budowie olbrzymich elektrowni wodnych, kanałów i systemów nawadniających, w nieustannym pod noszeniu się dobrobytu i poziomu kulturalnego mas pracujących.

Wraz z komunistami pracują miliony bezpartyjnych robotników, chłopów, inteligencji. Radziecki ustrój społeczny zespala komunistów z bezpartyjnymi w jeden wspólny kolektyw. I jedni i drudzy tworzą jedno wspólne dzieło — wielkie dzieło budowy komunizmu.

Jedność i zwartość, hart ducha i czujność — te wspaniałe cechy wychowali w naszym narodzie Lenin i Stalin, stworzona i wypiastowana przez nich bohaterska Partia komunistów. I w fakcie, że szerokie masy ludowe posiadły te niezwykle wartościowe cechy — tkwi źródło wszystkich naszych epokowych zwycięstw, rękojmia pomyślnego marszu naszego kraju do komunizmu.

Realizując wspaniałe zadania postawione przez Towarzysza Stalina, naród radziecki pod wypróbowanym kierownictwem Partii pewnie i zdecydowanie kroczy naprzód do celu, który wskazuje nam Towarzysz Stalin — do triumfu komunizmu w naszym kraju.

102 inżynierów
pierwszymi absolwentami uczelni w Częstochowie

W dniu 2 marca br. odbyła się w Częstochowie uroczystość wręczenia dyplomów pierwszym 102 absolwentom wydziału mechanicznego Szkoły Inżynierskiej. Wydział Mechaniczny tej uczelni, przekształcony obecnie na Wydział Budowy Maszyn, był pierwszym, od którego organizacji rozpoczęła się stała rozbudowa częstochowskiej szkoły inżynierskiej.

Uczelnia ta posiada dziś wydziały — budowy maszyn, włókienniczy i metalurgiczny odgrywające stale rosnącą rolę w przygotowaniu inżynierów dla licznych w tym rejonie zakładów przemysłowych. Szkoła dysponuje już dzisiaj szeregiem doskonale wyposażonych zakładów i laboratoriów oraz dwoma domami akademickimi.

Artykuł ministra Jarosińskiego w „Prawdzie"

MOSKWA (PAP) Na łamach dziennika „Prawda" ukazał się artykuł ministra oświaty PRL Witolda Jarosińskiego pt. „Kultura i nauka w walce o socjalizm".

Pokojowe rozwiązanie konfliktu koreańskiego ma doniosłe znaczenie dla zachowania pokoju światowego

Delegacja polska popiera wniosek radziecki w sprawie natychmiastowego przerwania działań wojennych w Korei

Oświadczenie ministra Skrzeszewskiego w Komisji Polit. ONZ

NOWY JORK. Dnia 4 bm. szef delegacji polskiej min. Skrzeszewski wygłosił na posiedzeniu Komisji Politycznej przemówienie w sprawie koreańskiej, w którym oświadczył m. in.:

Delegacja polska wielokrotnie podkreślała doniosłe znaczenie pokojowego rozwiązania konfliktu koreańskiego dla zachowania pokoju światowego i poprawy stosunków międzynarodowych. Wychodząc z założenia, że Organizacja Narodów Zjednoczonych, której zadaniem i obowiązkiem jest — zgodnie z Kartą — pokojowe rozwiązywanie konfliktów, może i powinna przyczynić się do zlikwidowania walk w Korei, wzywaliśmy organizację do podjęcia natychmiastowych kroków celem jak najszybszego przywrócenia pokoju w Korei i usunięcia tym samym jednego z największych niebezpieczeństw, zagrażających pokojowi międzynarodowemu.

Staliśmy na stanowisku, że ONZ nie może pominąć ani jednego ze środków, które stoją do jej dyspozycji i wzywaliśmy by do zagadnienia tego podchodzić z całą powagą, na jaką zasługuje.

Wzywaliśmy do unikania wszystkiego, co może utrudnić rozwiązanie problemu koreańskiego. Wzywaliśmy do szukania dróg, które — przyjęte przez wszystkich — będą odpowiadały zasadom sprawiedliwości międzynarodowej, zasadom Karty NZ.

Szereg faktów, które zaszły podczas drugiej części VII sesji Zgromadzenia Ogólnego, wskazuje, że stanowisko niektórych delegacji stwarza poważne trudności na drodze zapewnienia pozytywnych rezultatów naszych obrad, że delegacje te nie przybyły na sesję ze szczerym zamiarem rozwiązania sprawy koreańskiej w duchu Karty oraz zgodnie z tym, czego oczekuje od nas światowa opinia publiczna.

W szczególności staje się jasne, że koła rządzące USA usiłują konsekwentnie prowadzić politykę wojny, a nie politykę pokoju, politykę agresji, a nie pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego, politykę nie tylko kontynuowania wojny w Korei, ale również jej rozszerzania, politykę przygotowywania i rozpętywania nowej wojny światowej. Jasne jest, że stanowisko tych delegacji, zwłaszcza delegacji Stanów Zjednoczonych, przeszkadzać będzie w osiągnięciu pozytywnych rezultatów naszych obrad; tym większe zadanie i odpowiedzialność spada na Zgromadzenie Ogólne.

Wniosek radziecki w sprawie zaproszenia przedstawicieli Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej został odrzucony. Odrzucenie wniosku radzieckiego było poważnym błędem i nie może nie odbić się na przebiegu naszych obrad. Odpowiedzialność za to spada przede wszystkim na Stany Zjednoczone.

Chęć niedopuszczenia do znalezienia rozwiązania, które zakończyłoby działania wojenne w Korei i tym samym zwiększyło możliwość zapewnienia pokoju na całym świecie, jak i strach przed prawdą jest powodem ciągłych prób ze strony delegacji amerykańskiej ograniczenia naszej debaty.

Trudnością, która również nie przyczyni się do łatwiejszego przebiegu naszej dyskusji i do szybszego znalezienia dróg i środków likwidacji wojny na półwyspie koreańskim jest nieobecność przedstawiciela jednego z pięciu mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa — a mianowicie Chińskiej Republiki Ludowej.

Zdaniem delegacji polskiej, poważną przeszkodą w pomyślnym kontynuowaniu obrad jest wznowiona od pierwszego dnia posiedzenia Komisji akcja rzucania kalumnii i oskarżeń pod adresem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej. Tego rodzaju oskarżenia słyszeliśmy już w pierwszych godzinach naszych obrad z ust przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Belgii, Peru, Wenezueli, Holandii, Nowej Zelandii i Australii.

Sposób dyskusji, wprowadzony przez wspomnianych przedstawicieli nie może nam ułatwić pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego.

Wojna w Korei jest wynikiem amerykańskiej agresywnej polityki zagranicznej i niezbędna jest imperializmowi amerykańskiemu dla utrzymania napięcia międzynarodowego oraz dla stałego pogłębiania i rozszerzania histerii wojennej, osłaniającej przygotowania wojenne rządu amerykańskiego i faszyzację życia wewnętrznego.

Bez wojny w Korei Stany Zjednoczone napotykałyby o wiele większe trudności niż te, na które natrafiają w opanowaniu i podporządkowywaniu sobie swych sojuszników.

Obecne posiedzenie Komisji Politycznej, mając doświadczenie ubiegłych sesji i uwzględniając smutny fakt, że ONZ dotychczas nic nie zrobiła dla zlikwidowania wojny koreańskiej, musi odrzucić fałszerstwa o agresji ze strony Korei Północnej.

Komisja Polityczna musi odrzucić metodę, którą zalecał pan Lodge i pan Spender, mianowicie metodę stawiania ultimatum.

Muszę przyznać, że nie byłem zdziwiony pogróżkami zawartymi w przemówieniu Lodge'a, bo ostatecznie metoda pogróżek i zastraszenia stała się — pod nazwą dyplomacji totalnej — metodą amerykańskiej polityki zagranicznej.

Z przemówienia delegata Australii, p. Spendera, widać jasno, że chciałby on narzucić stronie koreańsko-chińskiej rozwiązanie zawarte w rezolucji z 3 grudnia ub. roku.

Rozwiązania problemu koreańskiego — oświadczył mówca — szukać należy na jedynie słusznej drodze, a mianowicie na podstawie natychmiastowego i całkowitego zaprzestania działań wojennych i natychmiastowego zawieszenia broni w Korei.

Taką drogę otwierają odpowiedzi rządów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej, które odrzucając niesłuszne decyzje z 3 grudnia wyrażają gotowość natychmiastowego wszczęcia rokowań dla zaprzestania działań wojennych na lądzie, morzu i w powietrzu, jako wstępnego kroku do rozwiązania wszystkich innych problemów.

Rezolucja z 3 grudnia 1952 r., koncentrując sie na sprawie jeńców, pomijała możliwość natychmiastowego zaprzestania działań wojennych i rozwiązania tak ważnego problemu jak zjednoczenie Korei. Rezolucja z 3 grudnia była pomyślana jako ultimatum.

Ten charakter rezolucji znalazł wyraz nawet w depeszy przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego z 5 grudnia 1952 r., przekazującej zainteresowanym stronom tekst rezolucji. Z treści depeszy wynika jasno, że pokój jest możliwy tylko w wypadku przyjęcia warunków zawartych w rezolucji, tzn. tylko w wypadku przyjęcia żądań dowództwa amerykańskiego.

Odpowiedź strony koreańsko-chińskiej na pismo przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego z dnia 5 grudnia 1952 r. oraz rezolucję z dnia 3 grudnia podkreśla raz jeszcze mimo ultymatywnego tonu rezolucji — dobrą wolę i ustępliwość strony koreańsko-chińskiej, gotowość kontynuowania rokowań w Panmundżonie, gotowość natychmiastowego przystąpienia do repatriacji jeńców na zasadzie ustalonych już postanowień uzgodnionego tekstu III rozdziału projektu umowy rozejmowej.

Odpowiedź zawiera równocześnie konkretne propozycje prowadzące do rozwiązania całokształtu problemu koreańskiego.

O tych konkretnych propozycjach, zawartych zarówno w odpowiedzi koreańskiej jak i chińskiej, panowie delegaci nasi oponenci milczą.

Odpowiedź rządu Chińskiej Republiki Ludowej i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej na rezolucję z dnia 3 grudnia 1952 r. opisuje ponownie metody jakich używa dowództwo amerykańskie w obozach jenieckich w celu wymuszenia na jeńcach wojennych zeznań o odmowie powrotu do ojczyzny.

Okrucieństwa te są jednak tak krzyczące, że nawet delegat W. Brytanii Jebb, przemawiając dnia 23 grudnia 1952 r. w dyskusji nad wnioskiem radzieckim w sprawie sytuacji w obozach jenieckich, zmuszony był przyznać, że nie wszystko jest w porządku w obozach i że masakry wymagają śledztwa. Zresztą samo dowództwo amerykańskie nie potrafiło ukryć wypadków mordowania jeńców wojennych, bicia ich i torturowania.

Od 3 grudnia do dnia dzisiejszego wypadki morderstw na jeńcach wojennych powtarzały się prawie codziennie z ponurą regularnością. Jak wynika z samych tylko danych dowództwa amerykańskiego i międzynarodowego Czerwonego Krzyża, liczba jeńców zamordowanych lub ranionych w okresie od 11 lipca 1951 r. do 1 stycznia 1953 r. wynosiła 3059 osób.

Oprócz stałych tortur i masakr, amerykańscy „humanitaryści" wynaleźli jeszcze jedną formę nacisku na jeńców. Polega ona na wstrzymywaniu i zmniejszaniu racji żywnościowych, przerywaniu dopływu wody oraz na poniżającej honor żołnierza, jak również sprzecznej z konwencją genewską tzw. indoktrynizacji, czyli specjalnej akcji łamania patriotycznego ducha jeńców, prowadzonej przez umyślnie dobranych oprawców lisynmanowskich i agentów Czang Kai-Szeka.

Wszystkie te fakty, które wymieniłem, zadają kłam twierdzeniu dowództwa amerykańskiego w Korei, że zrywając rozmowy rozejmowe w Panmundżonie, broniło ono zasady repatriacji dobrowolnej dla uniknięcia użycia siły.

Mimo wyraźnego dążenia dowództwa amerykańskiego do zerwania za wszelką cenę rokowań i utrudnienia rozmów przez kolejne chwytanie się rozmaitych pretekstów, strona koreańsko-chińska wykazała jak najdalej idącą cierpliwość i ustępliwość i nie szczędziła wysiłków, aby doprowadzić do porozumienia. Potwierdzają to konkretne ustępstwa strony koreańsko-chińskiej podczas rokowań. Potwierdza to szereg apeli o wznowienie rokowań — po zamknięciu pierwszej części sesji.

Strona amerykańska zlekceważyła propozycje ponownego podjęcia rokowań i wznowiła naruszanie strefy neutralnej w Panmundżonie.

Rząd Stanów Zjednoczonych w ciągu ostatnich 3 miesięcy wzmógł akcję wyniszczania narodu koreańskiego. Systematyczne bombardowanie spokojnej ludności i obiektów cywilnych na zapleczu koreańskim nie może być tłumaczone żadną tzw. koniecznością wojenną. Zapowiedź dowództwa amerykańskiego z dnia 5 sierpnia 1952 r. zniszczenia 78 miast północno-koreańskich realizowana jest ze zbrodniczą precyzją przez lotnictwo Stanów Zjednoczonych. Samoloty amerykańskie, atakując wsie i osiedla a nawet pojedynczych ludzi używają napalmu i broni bakteriologicznej — tych okrutnych środków masowej zagłady tylekroć już potępianych przez opinię światową.

Stosowanie broni bakteriologicznej przez Amerykanów w pełni potwierdzają zeznania pułkownika Franka Schwable'a oraz majora Roy Bley'a, którzy dostali się do niewoli koreańskiej. Mimo oburzenia, jakie wstrząsnęło opinią światową, Stany Zjednoczone zamierzają w dalszym ciągu prowadzić wojnę bakteriologiczną przeciwko narodowi koreańskiemu.

Nad ludnością Korei północnej nieustannie wisi groźba użycia broni atomowej, której zastosowania coraz częściej domagają się politycy i stratedzy amerykańscy. Dziennik „World Telegram" z 29 grudnia 1952 r. ocenia, że „wizyta Eisenhowera w Korei przyczyniła się do tego, że możliwość użycia tam broni atomowej stała się ponownie aktualna".

Za użyciem broni atomowej wypowiada się również senator Styles Bridges, generał van Fleet, generał Wedemeyer. Wszystkie te fakty dowodzą, że agresja amerykańska w Korei prowadzona jest metodami, zmierzającymi do wyniszczenia narodu koreańskiego i zastraszenia narodów Azji i całego świata, które według planów amerykańskich kół rządzących ugiąć się muszą przed Stanami Zjednoczonymi. **Dlatego też żądanie wielu milionów prostych ludzi, by położyć kres wojnie w Korei staje się tak doniosłe dla utrzymania pokoju na świecie i poprawy stosunków między narodami.**

Jednakże delegacja Stanów Zjednoczonych zrobiła wszystko, aby nie dopuścić do natychmiastowego przerwania wojny w Korei, uzyskać zgodę Zgromadzenia na dalsze prowadzenie agresywnej wojny i wygrać na czasie dla przygotowania się do realizacji swoich planów podboju.

Rząd Stanów Zjednoczonych — bez względu na to, czy na czele jego stoją demokraci, czy republikanie — zdaje sobie sprawę z tego, że agresja w Korei, okupacja Japonii i wysp japońskich, utrzymywanie niezliczonych baz we wszystkich częściach świata oraz próba podporządkowania państw azjatyckich interesom monopolistów i militarystów amerykańskich musi napotkać na zdecydowany opór ludzkości. Ta polityka wojenna spotyka się z coraz większym oporem narodu amerykańskiego, któremu przynosi stale zubożenie i cierpienia podczas gdy monopole zgarniają miliardowe zyski.

Politycy amerykańscy bezskutecznie nawołują rządy sojusznicze do dostarczania na front koreański większej ilości mięsa armatniego i pokrycia części kosztów agresji amerykańskiej w Korei. Towarzyszą temu groźby zredukowania tzw. pomocy dolarowej, wprowadzenia zarządzeń dławiących gospodarkę państw sojuszniczych. Ostatnio p. Dulles podczas swych podróży po Europie zachodniej usiłował wymusić od państw Europy zachodniej dostawę mięsa armatniego dla amerykańskich planów wojennych.

Amerykańskie plany rozszerzenia agresji na Dalekim Wschodzie, zbrojenia band Czang Kai-Szeka, próby podporządkowania sobie innych narodów azjatyckich wywołują poważny niepokój sojuszników Stanów Zjednoczonych, którzy poczynają widzieć w tych planach wielkie niebezpieczeństwo wciągnięcia ich do nowych awantur wojennych.

W obawie przed wzrastającymi trudnościami w Azji, jak również na swym własnym terenie, przywódcy amerykańscy postanowili stworzyć pozory, że wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu popierają rzekomo także inne narody Azji. Tak zrodziła sie zbrodnicza rasistowska koncepcja stworzenia armii Azjatów, która ma być rzucona przeciwko innym Azjatom.

Dla pełnego zrealizowania zasady „Azjaci przeciwko Azjatom" oraz dla przygotowania podboju Azji politycy amerykańscy z Dullesem na czele przystąpili do montowania bloku Japonia — Czang Kai-Szek — Li Syn Man.

Blok Japonia — Czang Kai-Szek — Li Syn Man ma dopomóc generałom amerykańskim nie tylko do rozwiązania trudności w dziedzinie rezerw ludzkich, lecz również do wyjścia z kompromitującego impasu w Korei. Okazało sie bowiem, że amerykańskie czołgi, armaty i bomby nie zdołały pokonać bohaterskiego ludu walczącego o wolność i niepodległość.

Rzucając kalumnie na ZSRR p. Lodge zapomina, że cały świat wie, iż rozmowy pokojowe w Panmundżonie rozpoczęły się z inicjatywy ZSRR, że właśnie ZSRR wzywał od początku w różnych organach ONZ, a w szczególności w Zgromadzeniu Ogólnym, do jak najszybszego zakończenia działań wojennych, do pokojowego załatwienia sporu, do zjednoczenia i odbudowy Korei.

Prawie 3 lata trwa wojna na Korei — ciągnął dalej min. Skrzeszewski — ogromne są ofiary, jakie poniósł w tej wojnie naród koreański. Ogromne są zniszczenia wojenne i długie lata po zakończeniu działań wojennych trwać będzie odbudowa Korei. Pomimo ogromu cierpień, mimo słuszności swej sprawy naród koreański nie doznał pomocy od Narodów Zjednoczonych, wprost przeciwnie, ONZ — zapominając o swych podstawowych celach — pozwoliła się użyć jako narzędzie agresji amerykańskiej, bestialskich zbrodni w Korei dokonuje się pod flagą ONZ.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, gdzie rej wodzi agresywne ugrupowanie amerykańsko-brytyjskie, nie zdobywa się na protest, gdy niszczone są miasta koreańskie, gdy zrzucane są bomby bakteriologiczne, gdy morduje się bezbronnych jeńców wojennych, gdy stosuje się terror wobec bezbronnej ludności cywilnej. Ostatnia rezolucja pozwoliła na kontynuowanie wojny i wszystkich okrucieństw z nią związanych.

Wojna w Korei trwa. Gdy my tutaj dyskutujemy, giną codziennie ludzie, niszczeje dobytek ludzki. **Co więcej, kontynuowanie wojny koreańskiej stanowi coraz większe niebezpieczeństwo dla pokoju światowego. Zdaniem delegacji polskiej, ONZ może i powinna położyć kres działaniom wojennym w Korei.** Wojna ta bowiem jest wyzwaniem rzuconym Organizacji Narodów Zjednoczonych, wyzwaniem rzuconym zasadom Karty NZ.

Powinniśmy doprowadzić do położenia kresu agresji Stanów Zjednoczonych w Korei, do uregulowania wszystkich spraw w drodze rokowań tak, aby zapewnić narodowi koreańskiemu prawo do swobodnego rozwoju w zjednoczonym, niepodległym i demokratycznym państwie. Zadaniem naszym winna być likwidacja konfliktu koreańskiego, tego niebezpiecznego ogniska zapalnego dla pokoju na całym świecie.

Z tych założeń wychodząc, delegacja polska podczas poprzedniej części sesji poparła wnioski zmierzające do natychmiastowego i całkowitego przerwania działań wojennych w Korei i pokojowego uregulowania całokształtu problemu koreańskiego.

Na tej podstawie, jak również na podstawie realnej oceny obecnej sytuacji, delegacja polska widzi we wniosku radzieckim konkretną możliwość powzięcia przez Zgromadzenie Ogólne takiej decyzji, by można było doprowadzić do natychmiastowego zaprzestania działań wojenych i do podjęcia niezbędnych kroków dla rozwiązania innych kwesii związanych z zagadnieniem koreańskim, a w szczególności problemu zjednoczenia i odbudowy Korei. Delegacja polska poprze wszystkie konkretne propozycje szybkiego i pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.

Obrady Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP). W dniu 3 marca na popołudniowym posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad sprawą Korei. Przemawiali przedstawiciele Holandii i Peru.

Przedstawiciel Holandii, fałszując ordynarnie powszechnie znane fakty o agresji amerykańskiej w Korei, twierdził gołosłownie, że odpowiedzialność za kontynuowanie wojny w Korei ponoszą rzekomo rządy Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chińskiej Republiki Ludowej, ponieważ odrzuciły one propozycje zawarte w tzw. „rezolucji hinduskiej". Dążąc wyraźnie do tego, aby osłabić wrażenie, jakie wywołało przemówienie szefa delegacji ZSRR min. A Wyszyńskiego w dniu 2 marca, przedstawiciel Holandii oświadczył, że przemówieniem Wyszyńskiego delegacja radziecka „zatrzasnęła drzwi przed osiągnięciem rozejmu".

A przecież dobrze wiadomo, że szef delegacji Związku Radzieckiego podkreślał niejednokrotnie w swym przemówieniu, że rzeczywistą i trwałą podstawę pokojowego uregulowania problemu koreańskiego stanowią zawarte w projekcie rezolucji radzieckiej propozycje w sprawie natychmiastowego i całkowitego zaprzestania działań wojennych w Korei — na lądzie, w powietrzu i na morzu oraz w sprawie utworzenia komisji do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Przedstawiciel Peru Belaunde wypaplał prawdziwe motywy, dla których blok amerykańsko-angielski odmawia przyjęcia propozycji radzieckich w sprawie natychmiastowego zaprzestania wojny w Korei. Według jego słów, przyjęcie tych propozycji może stworzyć „iluzję pokoju" w krajach zachodnich i tym samym „osłabić cywilizację zachodnią".

W ten sposób Belaunde dał jeszcze jeden dowód, że nie dążenie do pokoju, lecz strach przed politycznymi i ekonomicznymi następstwami pokoju dla krajów kapitalistycznych określa stanowisko przedstawicieli bloku amerykańskiego w sprawie zaprzestania wojny w Korei.

Na porannym posiedzeniu w dniu 4 marca zabrał głos szef delegacji polskiej minister S. Skrzeszewski.

Po przemówieniu przedstawiciela Kuby zabrał głos delegat Stanów Zjednoczonych Lodge, który gołosłownie usiłował zaprzeczać faktom prowadzenia przez armię amerykańską wojny bakteriologicznej w Korei.

Przedstawiciel radziecki W. Zorin nawiązując do oświadczenia Lodge'a odnośnie wojny bakteriologicznej, wskazał, że, jak wiadomo, Stany Zjednoczone wezwały komisję rozbrojeniową do „przeprowadzenia śledztwa", lecz fakt ten nie mający nic wspólnego z meritum sprawy nie może ukryć, jak to usiłował uczynić Lodge, tego, iż Stany Zjednoczone prowadzą wojnę bakteriologiczną i odmówiły przestrzegania protokołów genewskich, zakazujących wojny bakteriologicznej.

Przewodniczący Muniz oświadczył, że popołudniowe posiedzenie Komisji Politycznej w dniu 4 bm. nie odbędzie się, ponieważ nikt nie zapisał się do głosu.

Wezwanie Prezydium WRN do ludności województwa bydgoskiego

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wzywa ludność województwa bydgoskiego do dekorowania wszystkich gmachów publicznych i mieszkalnych portretami Towarzysza Józefa Stalina, przybranymi czerwienią i krepą, oraz do wywieszenia flag narodowych i czerwonych opuszczonych do połowy masztu, względnie pochylonych i spowitych krepą.

Bydg. dn. 6 marca 1953 r. — Prezydium Wojew. Rady Narodowej

Papier biały gazetowy rotacyjny, matowy, kl. VII, 50 g. 63 cm. E-4-10078

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42 Dział ogłoszeń w Bydgoszczy Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. – WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA – NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1399